

114 szlachetnych lekarzy przed sądem

22 stycznia 2025

Naczelna Izba Lekarska chce ukarać 114 lekarzy, w tym doktorów i profesorów, urządzając im zbiorowe, pokazowe procesy w Poznaniu, Gdańsku i we Wrocławiu.

Pierwsza sprawa przeciwko 19 lekarzom odbyła się 17 marca 2023 roku w Poznaniu w sądzie Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Adwokatowi Arkadiuszowi Teteli reprezentującemu większość lekarzy udało się doprowadzić do cofnięcia wniosku o ukaranie do Naczelnego Sądu Lekarskiego, który jednak po uzyskaniu opinii prof. Iwony Paradowskiej-Stankiewicz, kontynuuje sprawę, powierzając kolejny proces sądowi lekarskiemu przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Gdańsku, który odbędzie 7 lutego 2025 r. od godz. 13.30.

Za co są sądzeni dobrzy lekarze? M.in. za poparcie listu otwartego polskich lekarzy, naukowców i pracowników służby zdrowia do polskich władz oraz mediów dostępnego na stronie ListLekarzy.pl oraz za poparcie drugiego apelu naukowców i lekarzy w sprawie szczepień na koronawirusa SARS-CoV-2.

W grupie pierwszych 19 lekarzy, którzy stanęli przed sądem lekarskim w Poznaniu, są m.in. dr Katarzyna Bross Walderdorff, lek. med. Aneta Borczyk Kotwas, dr hab. n. med. Dorota Sienkiewicz, dr Tomasz Dmochowski, prof. dr hab. n. med. Krystyna Opałko, lek. Paweł Basiukiewicz, dr. n. med. Zbigniew Martyka, prof. dr hab n.med. Ryszard Rutkowski, prof. zw. dr hab n. med. Maria Sobaniec Łotowska, lek. Anna Martynowska. W kolejnej grupie lekarzy z Gdańska jest m.in. prof. Andrzej Frydrychowski.

Postępowanie wszczął jeszcze poprzedni Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Grzegorz Wrona i wydał

postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz skierowaniu wniosku o ukaranie. Zarzucił lekarzom publiczne rozpowszechnianie informacji niezgodnych z aktualną wiedzą medyczną i propagowanie postaw antyzdrowotnych i działanie na szkodę pacjentów i całego społeczeństwa, poprzez podpisanie ww. listów i apeli.

Od początku organy samorządu lekarskiego rażąco naruszały prawo, nie dawały gwarancji bezstronności i obiektywnego prowadzenia postępowania. Prowadzone postępowanie ma charakter nękania lekarzy. Były prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Andrzej Matyja w dniu 8 grudnia 2020 roku podczas posiedzenia Senackiej Komisji stwierdził, że: „W różnych informatorach, mediach pojawia się coraz więcej sceptyków co do szczepień, mówiących o zagrożeniach. Na tej liście są także lekarze – żebyście państwo mieli świadomość. My wszystkich tych lekarzy w tej chwili będziemy – brzydkiego słowa użyję – przesłuchiwać czy wzywać do wyjaśnień ich postawy przed organami odpowiedzialności zawodowej”.

Obrońcy lekarzy, adwokaci Arkadiusz Tetela, Piotr Schramm, Stanisław Zapotoczny i inni prawnicy, wskazują na szereg naruszeń prawa w prowadzonym postępowaniu, w tym m.in.: postępowanie nie jest oparte na dowodach, a na szykanach; wnioski dowodowe obwinionych są nagminnie oddalane lub pomijane; odmawia się obwinionym prawa do obrony; utrudnia się zapoznanie z aktami postępowania; rażąco narusza się prawo do wolności słowa; wyznacza się jako właściwe do rozpoznania sprawy sądy lekarskie daleko poza miejscem zamieszkania obwinionych (Poznań, Gdańsk, Wrocław).

We wszystkich dotychczasowych sprawach w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy w zakresie szczepień przeciwko COVID-19 sądy lekarskie nielegalnie wyłączały jawność, mimo że jest to zasadą rzetelnego procesu. Również i w tej sprawie istnieje duże prawdopodobieństwo, że jawność zostanie wyłączona.

Lekarze i obywatele demokratycznego Państwa Prawa żądają poszanowania ich praw i umożliwienia zajęcia przez nich stanowiska w sprawie na jawnej rozprawie i zwrócili się w tej sprawie do Rzecznika Praw Obywatelskich. Dr hab.n.med. Dorota Sienkiewicz, prezes Polskiego Stowarzyszenia Niezależnych Lekarzy i Naukowców apeluje o wsparcie.

Organizacje społeczne i wdzięczni lekarzom pacjenci wyrażają swój sprzeciw wobec takiego traktowania i wspierają dobrych lekarzy swoją obecnością pod sądem. Bronimy dobrych lekarzy!

Źródło: StopNOP.com.pl